

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny renumeracji:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . .	mies. zł. 2—, kwart. 6—	Konto PKO Lwów № 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.	10 gr.	Za 1 wiersz milimetr (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstaniach i nekrologach gr. 30, w kronice renowacji, dział gospodarczy, naski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, tabelarycznie o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, natrym: małe korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miesiąc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . .	mies. zł. 2.40, kwart. 7—		Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		
Zagranicą . . .	mies. zł. 5—, kwart. 15—				

KONIECZNOŚĆ REWIZJI LIGI NARODÓW.

Wystąpienie Włoch z Ligi Narodów i następująca po nim deklaracja Niemiec, że do Ligi nigdy już nie wróci, postawiła cały świat przed zagadnieniem, jaki będzie los instytucji, która bądź co bądź jest związana z wielkością wydarzeń międzynarodowych, jakie miały miejsce od czasu wielkiej wojny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Liga Narodów, we właściwym sensie tego słowa, dzisiaj już nie istnieje, gdyż to co się z niej pozostało stoi w jaskrawej sprzeczności z jej założeniem państwowym, którym była: powszechność. Co prawda powszechność nie zdobyła sobie nigdy, gdyż Ameryka od początku nie chciała do niej przystąpić, tym niemniej przez szereg lat, począwszy od 1926 roku, to jest daty przyjęcia Niemiec, spełniała rolę przybytku pozwalającego na spróbkę i ścieranie się w trybie pokojowym poglądów i opinii całej Europy. Obecnie roli tej spełniać już nie może. Zresztą od dłuższego czasu ważniejsze zdarzenia polityczne odbywały się za jej plecami. Liga powoływała wprawdzie komisje i komitety, zwoływała narady i zgromadzenia, jednak wszystko kończyło się na platonicznych oświadczeniach, nie zmieniających w niczym rzeczywistości. Wystąpienie Włoch nie pozwala się ludziom dłużej, że taka niewyraźna sytuacja nie może trwać, ani czekać poprawy, dla której przy dotychczasowym trybie postępowania nie ma widoków.

Cóż się więc stanie z Ligą? Jeśli zostanie w obecnym składzie, będzie ona fikcją, gdyż nie tylko żadnego konfliktu rozstrzygnąć nie będzie mogła, ale nawet nie będzie dawała pola, — wobec nieobecności w swym łonie państw „dynamicznych” — do wszechstronnego roztrząsania poszczególnych zagadnień międzynarodowych. Należy się przeto obawiać, że wezmą w niej górę elementy pragnące za wszelką cenę stworzenia bloku, mogącego się przeciwstawić blokowi antykomunistycznemu, co w konsekwencji prowadziłoby do wojny. Polska przeciwko tego rodzaju koncepcjom zastrzegła się najwyraźniej, podkreślając swą zdecydowaną wolę oparcia się tworzeniu wszelkich bloków ideologicznych.

Otóż możemy stwierdzić, że jak dotychczas, koncepcja polska zdaje się zwyciężać na całej linii. Już w czasie listopadowej wizyty francuskich mężów stanu w Londynie, mogliśmy zauważyć w enuncjacjach anglo-francuskich nawrót do polityki pozytywnej, a jednocześnie odsunięcie się od Rosji sowieckiej, pragnące się przeciwstawić wszelkim stosunkom z państwami „faszystowskimi”. Ministrowie francuscy i angielscy oświadczyli „chęć współpracy swych rządów ze wszystkimi krajami, dla wspólnego dzieła uspokojenia ogólnego, za pomocą metod swobodnych i pokojowych negocjacji”.

Stanowisko to znalazło potwierdzenie już po ogłoszeniu decyzji Wielkiej Rady Faszystowskiej. Minister Eden, zainterpelowany w Izbie Gmin, w związku z poglądami polskimi, wyrażonymi w artykule „Polskiej Informacji Politycznej”, przypomniał wizytę ministra Becka w Londynie w 1936 r. i wydany wtedy komunikat: „Obaj wyraziliśmy w tym komunikacie

Mocne węzły łączą Polskę i Italię. Przemówienie Mussoliniego.

Rzym, 28. 12. (PAT.) W czasie wizyty, jaką bawiąca niedawno w Rzymie delegacja wojskowo-legionowa złożyła Mussoliniemu, szef rządu włoskiego wygłosił następujące przemówienie: „Bardzo jestem rad, że widzę Was u siebie, moi Panowie, Was przedstawiciele Legionistów i armii polskiej. Jestem przekonany, że zrobiono wszystko, by Wam pokazać rzeczy godne widzenia i aby Wam uczynić miły pobyt w Italii.

Mieliście zapewne niejednokrotnie sposobność przekonać się, jak żywym wśród ludu włoskiego są przyjazne uczucia dla Polaków. Oba nasze narody łączą węzły gorącej przyjaźni, która wyrosła nie tylko z podobieństwa temperamentu i wspólnej kultury, lecz napewno podobnej przeszłości doli obu narodów.

Moi Panowie! Wielki Wasz Wódz Józef Piłsudski zostawił Wam Polskę wielką i silną. Na Was, na Jego żoł-

nierzach spoczywa teraz odpowiedzialność, aby Polska silną była nadal.

Wiem, że Polacy są narodem doświadczonego żołnierzy, podkreślam, że Polska musi być silna i mocna, a mocy tej najsłodszy wyrazem jest armia. Gdy myślałem o Polsce, gdy studiowałem jej historię, mówiłem sobie zawsze, że Polska ma przed sobą wielką przyszłość. Jestem pewny Waszej wielkiej przyszłości i Italii łączącej dziś wspólne zadania i losy. Sytuacja obecna zbliża nas jeszcze bardziej i nadaje większą wagę naszej przyjaźni. Dlatego pragnę, by Polacy i Italczycy poznawali się bliżej i lepiej. Trzeba, by Polacy przyjeżdżali jak najczęściej do Italii i naodwrot, by Italczycy odwiedzali Wasz kraj. Chcę, byście słowa moje powtórzyli po powrocie do kraju. W końcu raz jeszcze powtarzam, że chcę, żeby dni spędzone w Italii pozostały w Waszym wspomnieniu jako najmiłsze w Waszym życiu”.

Podpisane **KASY OSZCZĘDNOŚCI** zawiadamiają, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 15 grudnia 1937 r. Dz. U. R. P. Nr. 87 poz. 626

OBNIŻAJĄ OPROCENTOWANIE WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH,

a to:

wkłady w złotych obiegowych normalnie z 4 i 1/2% na 4% p. a.
wkłady oplewające na złote w złocie normalnie z 3 i 1/4% na 3% p. a

Obniżka wchodzi w życie: dla wkładów nowych z dniem **1 stycznia 1938 r.**, dla wkładów zaś złożonych przed tym terminem z dniem **1 lutego 1938 r.**

Stopa procentowa od wkładów terminowych i celowych podlega również stosunkowej obniżce jednakże po upływie terminu wypowiedzenia.

**GALICYJSKA
KASA OSZCZĘDNOŚCI
WE LWOWIE**

**MIEJSKA KOMUNALNA
KASA OSZCZĘDNOŚCI
WE LWOWIE**

4488

Jeszcze jedna wieś wzorowa.

Końskie, 28. 12. (PAT.) Odrowąż, starożytna wieś dziedziczna sławnego rodu Odrowążów, położona na linii Końskie—Skarżysko—Kamienna, pretenduje coraz słuszniej do roli wsi wzorowej w powiecie koneckim, wykazując wiele przejawów swoistej kultury i tradycji regionalnej.

Odrowąż, licząca obecnie 1000 mieszkańców, zaczęła korzystać z postępu w chwili założenia spółdzielni spożywców, staraniem ks. Bartnickiego i hr. Platera. Na przestrzeni około 15 lat

zyskała tak wielką popularność i postawiła materialną, że mogła wybudować o własnych siłach pierwszy w powiecie Dom ludowy jednopiętrowy. Mieści się w nim obecnie spółdzielnia z własną piekarnią i masarnią, świetlicą wszystkich organizacji społecznych, sala teatralna i zabawowa, wozownia biblioteka gminna, oraz remiza straży pożarnej. W ten sposób skupione życie kulturalne Odrowąża wydaje coraz lepsze rezultaty, które znalazły swój wyraz w wybudowaniu w r. 1937

wspólny pogląd, że nic nie byłoby bardziej zubożającym dla nadziei uspokojenia Europy, jak podział jej bądź pozorny, bądź rzeczywisty na przeciwstawne sobie bloki”.

Niemniej charakterystyczna jest pod tym względem podróż ministra Delbosa. Wyniósł on z niej niewątpliwie przekonanie, że rezultaty istotne można osiągnąć jedynie w drodze rozważania poszczególnych zagadnień i pozytywnego do nich ustosunkowania. Po jego wyjeździe z Białogrodu, urzędowe pismo „Vreme” podkreśliło

pominięcie Ligi Narodów w przemówieniu jugosłowiańskiego premiera na przyjęciu wydanym dla ministra Delbosa. Skoro jeden z sąsiadów Jugosławii, z którym kraj nasz graniczy na przestrzeni 800 km., występuje z Ligi Narodów, Jugosławia musi zdawać sobie sprawę z tego faktu”. Zdaje sobie sprawę z niego i minister Delbos. Na razie popowrocie do Paryża zadawał się lakoniczną aluzją o konieczności prowadzenia przez Francję polityki bardziej realistycznej.

wielkiego gmachu 7-klasowej szkoły powszechnej przy gromadnej pracy całej wsi i wydatnym poparciem zakładów ceramicznych w Odrowążu, stanowiących własność p. Ludwika Wielewiewskiego. W szybkim tempie Odrowąż nie tracąc ze swego charakteru wiejskiego, przejmując pewne właściwości urbanistyczne, budując rynek, zakładając skwerek, a wreszcie przeprowadzając elektryfikację, zapomocą której oświetlono domy i ulice. W tym roku też zbudowana została studnia artyzajska o głębokości 32 m. o napędzie elektrycznym, który pozwoli na zrealizowanie projektu przeprowadzenia rurociągów po ulicach. Praca w dalszym ciągu nie ustaje. Odrowąż nie ambitnie dążąc do podniesienia wsi we wszystkich kierunkach, zakładają obecnie jedną z nielicznych w Polsce spółdzielnię zdrowia, angażując do niej lekarza, akuszerkę i dentystę, a z wiosną 1938 r. przystępuje do urządzenia własnej apteki, do budowy łaźni, pralni oraz dużej sali teatralnej, przeznaczając dotychczasową, już za małą, w domie ludowym, na kinoteatr ludowy.

Równocześnie konsolidują się i coraz większą prężność wykazują związki i organizacje społeczne jak straż pożarna, Związek strzelecki, Związek rezerwistów, Młoda Wieś i Kółko rolnicze. Całej pracy w Odrowążu patronują niezmiernie miejscowy proboszcz, wójt Szkurłat, sekr. Rachalski i sołtys Cias.

KONDOLENCJE PAPIEŻA DLA P. SKRZYŃSKIEJ.

Citta del Vaticano, 28. 12. (PAT.) Wiadomość o zgonie ambasadora R. P. przy Watykanie Władysława Skrzyńskiego wywołała w korpusie dyplomatycznym, akredytowanym przy stolicy apololskiej, w sferach kościelnych i kolonii polskiej echa głębokiego współczucia i żalu. Do ambasady napływa mnóstwo depesz kondoleńcnych. Ojciec Św. przesłał za pośrednictwem kardynała sekretarza stanu wdowie ambasadorowej Skrzyńskiej wyrazy szczerego współczucia wraz ze specjalnym błogosławieństwem.

Zwłoki ambasadora spoczywają w jednej z sal ambasady, przerobionej na kaplicę.

MISJA WŁOSKA JEDZIE DO TOKIO.

Rzym, 28. 12. (PAT.) W odpowiedzi na szereg odwiedzin japońskich we Włoszech udaje się do Japonii pod egidą partii faszystowskiej specjalna misja włoska. Prasa rzymska podkreśla przy tej okazji konieczność dalszego zbliżenia politycznego, gospodarczego i kulturalnego pomiędzy obu krajami w obliczu wspólnego wroga całego cywilizowanego świata — komunizmu.

WALKA POD TERUEL.

Bilbao, 28. 12. (PAT.) Z frontu pod Teruel donoszą, że lotnicy wojsk narodowych bombardowali wczoraj pozycje nieprzyjacielskie na krańcach miasta. Natarcie wojsk rządowych osłabło, co się tu tłumaczy jako skutek wielkich strat, zwłaszcza w szeregach oddziałów cudzoziemskich. Wojska narodowe generała Arandos zajęły wczoraj kilka ważnych pod względem taktycznym wzgórz. Z obu stron przy bywają stale nowe posiłki.

